
PRZEMOWA DUCHOWNA
D o L U D U.

ANWONUC AOMMNA



D. I. D. I.

XVIII. 2. 1015



PRZEMOWA DUCHOWNA DO LUDU

W Kościele Kolegiaty Pułtuskiej, na Nowy
Rok 4789.

LUBO zaięty będąc po tę porę ciągnącego się Sey-
mu, publiczną Kraiowi całemu usługą z trudnością
przyшло mi szukać dla siebie czasu wolnego, do wy-
brania myśli, w iakieybym mówił do Was miła czę-
stko owczarni mnie od Boga powierzoney, niechcąc ie-
dnak przerwać milczeniem wziętego na ten dzień prze-
ziemnie zwyczaju mówienia do Was, przyimiycie, nay-
milsi, głos Pasterza, iaki mu do myśli i serca Bog po-
daie, naywyższy właściciel wszystkiego, naywyższy go-
spodarz mistyczney winnicy wybranych Rządca, i Prze-
wodnik pasterzów w Straży Owczarni wiernego łobis
Ludu.

A




Skon-

❧ ❧ ❧

Skończył się Rok, czas ten w którym był wymieniony, już upłynął, skracając ten, który Nam ielzzcze Opatrzność przeznaczyła do życia.— Już to co przeszło, niepodpada oczom Naszym, ale dla pożytku w następnym czasie, obroćmy myśl Nasze na tę przeszłość, i przebieżmy iey ślady, chociaż rzutem tylko uwagi Naszey.

Różważmy, każdy w swym stanie, te momenta przebiegłe szczęśliwości, zysku, losu, i pociechy Naszey, iakie z tych doświadczyć mogliśmy. A te znałszy, niewynośmy się z nich pychą Lucypera: *będę podobnym Najwyższemu*: iakoby te były dziełem przemysłu Naszego, i własnych Naszych sił owocem; obrociwszy owfzem oczy na słabość własną, którą Nam ledwie nie każdy krok woli Naszey odkrywa, szukamy w tym wżyszkim co Nam się powodziło, izaliż to z pilności tylko Naszey, z Naszego starania, i z samych sił Naszych tak wypadło? a znajdziemy z przekonaniem umysłu Naszego, że ta Ręka hoyna Opatrzności, niewidziana przez zmysły Nasze, w swojej dzielności, która karmi i ukazuje żywność najmizerniejszemu, nawet i ślepemu Robaczkowi; Ta, która stroi kwiat polowy, i obmyśla mu frzodki do iego płonu i trwałości; taż sama Ręka Opatrzności Nam wybranemu, w powszechney liczbie stworzenia Ludowi, iest wszędzie na pomocy. To, co Nam się zdaie u Nas, i w Naszym staraniu, że Nam przyniosło pożądaną szczęśliwość, bądźmy pewni przez rozwagę, że Nam w przod było podane od Boga; w Niem bowiem iesteśmy, w Niem żyjemy, i z Niem wżysztko czynimy.

Prze-

Przebiegłszy daley myślą: Nasze powodzenia, postrzegamy ieszcze w tey przeszłości zaśmucające Nas przypadki, przeciwne momentom szczęśliwym, któreśmy rozważali.— Izaliż zastanawiając się nad Niemi, obwiniać o Nie Opatrzność będziemy?... Bądźmy i w rozważaniu tych sprawiedliwemi.

Przypadki niepomysłne spadają na Nas, albo z winy Naszey, albo są przepuszczone ku zaśludze Naszey. *Wina Nasza*, albo pochodzi z niedbalstwa, i nieużytych frzodkow, które Nam podaie Opatrzność do polepszenia stanu Naszego. albo wypada z Boskiego ukarania za Nasze przestępstwa. Wnidźmy w sąd własny nad sobą. i oddalając podchlebne sobie uleganie, wnidźmy w rostrząśnienie sumnienia Naszego; a znajdziemy zapewne w sobie samych przyczyny i powody do ciągnięcia na Nas tey kary, którąśmy doznali w smutnych trefunkach.

Te zaś strapienia przepuszczone, i przypadki niepomysłne, o których gdy, z pokorą sądziemy, że na Nas, nie w gniewie Boskim, ale owfzem w dobroci Jego ku *Naszey zaśludze* były zasłane, dla doświadczenia rezygnacyi i cierpliwości Naszey, brać Nam należy za dar Jego miłości, że temi frzódkami chce Nas poznać, *którzy są Jego*. Niechay Nam takowego doświadczenia będzie pamiątką Job, sprawiedliwym od Boga nazwany; i wielu nawet w wielu Naszym skromnych i powolnych na dary Opatrzności, iakie Jm wyznacza.


Przebiegłszy tym sposobem, w rostrząśnieniu samych siebie, ślady pozostałe względem Nas Roku zakończonogo, nayprzychylniejszym Pasterskim i Oycow-

skim

skim sercem, winszuję Wam Naymilsi Moi, zaczętego
dzisiaj Roku Nowego, i przez wszystkie stany w ia-
kich położeni jesteście przyzwoitych tymże, Wam szczę-
śliwości od Boga życzę.

Ale zastanowmy się myślą, że chcąc My byź pe-
wnieyszymi dobrego powodzenia, którego szukamy nie
prożnie, wracając pamięć Waszą Naymilsi Moi, na
zeszłe już czasy życia i spraw Waszych; z tamtych
bierzcie Naukę dla siebie, i upatrujcie, co było prze-
szkoda do polepszenia losów Waszych? Jako oświece-
ni w Wierze, z własnych i cudzych przykładów, po-
znając Naywyższą władzę i Rząd Boski w rzeczach
stworzonych, pomniemy, w czystej prawdzie roztrzą-
sając, jeżeliście z własnej winy, nieodpychali od sie-
bie Ręki Pomocnej, którą ku Wam Opatrzność wy-
ciągała?... A to, przez niesprawiedliwości, rozpustę,
zazdrość, uszkodzenie, uwłoczenie sławy, i inne złe-
go serca przywary i namiętności.

Przypomniemy sobie, iżaliż wyznając Boga za-
wzię wszystkiego, wasze prace, wasze starania, obroco-
ne były ku niemu sercem wiary i miłości pełnym? a-
żebym ten Naywyższy Opatrzyciel namiętnych, zgłodniałych,
i łaknących, potrzebom Waszym, trudom, i troskliwo-
ści podług stanu każdego, w wszelakich zamyślach Wa-
szych błogosławić, wspierać, i pomoc raczył; ujęszcza-
jąc do tych świętych frzodków iednania litości Jego,
które Nam Kościoły otwierają i szafują?




Tak jest, Naymilsi Moi, prożniebyśmy na wzajem
sobie życzyli szczęśliwego biegu Roku zaczętego; pro-
żnoby zostało moje, chociaż szczere, dla Was życzenie,
jeżeli z siebie sami życiem dobrym, nie ziednamy po-
żąda- 

żądanych od Boga do tego skutkow.— Jemu iest posłuszne wszelkie stworzenie, czyli schodzimy w niezmierną głęboką, czyli w wnętrzościach ziemi rozważamy porządek, czyli wznoszymy oczy na ozdoby tych Niebios, które Nas okrywają włędzie, z zadziwieniem znajdujemy Boga wszechmocność, która Nas do miłości Jego prowadzi.— Za Jego głosem rozstępnie się morze, dając przeyscie bezpieczne wybranemu Ludowi.— On łączy ukaranie z miłosierdziem cudownie w Proroku, woła Jego dla boiaźni niewykonywającym, zamykając go w całości przez dni trzy, w wnętrzościach Wieloryba.— Dotknięcie bez uszanowania Arki, tej Świętej figury przyszłego Kościoła, On karze śmiercią.— I tak, niezliczone przykłady tej dzielnej Ręki Boga, dobroczyney, Boga Pana, i Rządoy wżyskiego nad Nami, wystawia Nam się we wżyskich wiekach i we wżyskim stworzeniu.

Powróćmy ieszcze rozważać w bieg przepędzony życia Naszego, niechay Nas w Niem zastanowią owe niespodziane przypadki żałosne, lub inne pocieszające serce Nasze; znajdziemy niewątpię w nich sami dla siebie świadectwo Wszechmocności Boga albo zacinającego Nas chłostą za przestępstwa, albo nagradzającego słowicie Nasze, lub też małe zasługi.

Ale Najmilsi, znamy to dobrze przez wiarę i przez doświadczenie, że siłami własnymi, ani wstrzymać się od przestępstwa, ani zasłużyć sobie na dary Boskie, bez Jego pomocy, i prowadzącej Nas do tego Jego łaski, niepotrafiemy, a przeto wszelka szczęśliwość dobra Naszego, która ludzi serce Nasze, nie może Nam być pewna.

Nie

Niechay Nas to jednakże niezatrwoża, Naymilsi moi... Wszystkie Piśma Święte, które są gruntem Wiary Naszey i objawienia w licznych miejscach upominają Nas o Modlitwę ustawiczną do Boga: proście z uprosie, proście z Wiarą a ziednacie, proście, ale z znanomością tego, o co proście...

Niechayże i ja tę moję życzliwość dzisieyszą dla Was, i tę moję Naukę zamykam w Modlitwie, i tą kończę głos mój Paſterki do Was.

M O D L I T W A.

Boże! rządco wszystkiego co jest, Boże, miłosierdzia w nieograniczoney Twoiey dobroci, stworzyłeś Nas na podobieństwo Swoie, co za szacowny Obraz C.łowieka? Niechciey i niedozwalay mocą łaski Twoiey, żeby się ten kał zmazał własney słabości. Oddalay wszystko, coby go szpecił, a tym samym, iako naczynie zniewagi od oblicza, od litości Twoiey nad niem tak tu w życiu, iako i na wieki odrzucić mogło.

Synu Boży, Zbawicielu i Prawodawco Nasz, który Nam się ku naywyższej czci Twoiey, w widoku przymiotów Chleba na tym Ołtarzu wystawuiesz, Chryste Jezu, zmazałeś wyrok zatracenia Naszego okupem z krwi Swoiey; ubłagałeś gniew Oyca; otworzyłeś zamknięte Niebo plemieniu Adama, gniew ten dziedziczącemu. Krew Twoja Nayświętsza przeięła Narod ludzki w Jego następcach cechą miłości Twoiey — Prośiłeś, Zbawicielu, Oyca przed męką Twoją, i w ostatnim zgonie za Nami, żeby się litował nad Naszą słabością nad oślepieniem Naszym, *że nie wiemi sami, co czynimy*

*niemy; Ty Sam prowadź ślepe skłonności Nasze do
dobrego, zmniejsz słabość Naszą z pierwiastkowego
ieście przestępstwa pozostała; Dajesz Nam swoje Pra-
wa, i frzodki ku dobru Naszemu w Świętych Sakra-
mentach, przez którebyśmy iednak sobie pomoc Two-
ię, bez ktorey nic dobrego, nic użytecznego dla siebie
czynić niemożemy.— Miłości Twoiey nad Ludem nie
maż granic. Ty jesteś Naywyższym y naylepszym
Pasterzem, który ani iedney Okwieczki w obłąkaniu nie-
chcesz zostawić.— Prowadź Nas, Chryście Jezu Sam ku
sobie.— Twoją miłością zapalaj serca nasze do mi-
łości Ciebie; niechay będzie Twoja nie Nasza wola wszę-
dzie.— Zleway na Nas dary Twoiey dobroci, jakie
naylepiey wiedzieć możesz Stanowi y potrzebom Na-
szym użyteczne.— Jeżeli Nas widzisz zdarnymi chwa-
le Twoiey, przedłużay życie Nasze w zdrowiu y po-
wodzeniu.*

Duchu Przenayświętzy, Pocieszycielu Nasz; o-
świecaj pielgrzymujących Nas w tym życiu ku wie-
czności.— Prośtuy y objaśniay drogę Naszą, wypro-
wadzając z błędów, które namiętności, y nie iwormość
ciała na przeciw duszy na Nas rzucają.— Umachiaj
Nas w Świętey Wierze, którąś już w Nas uzbroid, przez
Święty Sakrament Bierzmowania.— Caczemy Cię y
wyznaimy Bogiem pokoju, zżyłay pokoy Twoy, na
Nas; Pokoy z Tobą Bogiem przez zachowanie Nas w
ścisłości w powolności przykazaniom, któreśmy przyjęli,
y przez ktore jesteśmy Twemi.— Pokoy z Bliźnemi
przez wzajemną zgodę, miłość y ulitowanie nad nę-
dznym.— Nakoniec spuść Nam pokoy z Nam! Sama-
mi, dając cierpliwość, y sprawniając wewnętrzny w Nas
pokoy.

spokojność z powolnością na wszelkie Opatrzności
rozrządzenia.

Boże w *Troicy* Święty iedyny, niechay na ten
cały *Narod* Polki *przychodzi Królestwo Twoje*.—
Ty niem rządz, Ty właday w dobroci Twoiey nad Niem,
miedzy nawałnościami położonemu.— Ty wiesz nay-
lepiey Boże, ia zaś tylko po ludzku Sądzę, że przecież
ten *Narod*, więcey od innych; zarazę zgorzienia y nie-
posłuszeństwa prawom Twoim odrzuca; o gdybyć to
mogło być iego zasługą do ściągnienia od Ciebie darow
opieki y Opatrzności!— Day Boże *Krolowi Nasze-*
mu zdrowie silne, powodzenie, y wszelką pomoc rzą-
dową, do uszczęśliwienia Kraiu tego, y do uwięczenia
sławą iego nad niem panowanie — Zafil błogosławień-
stwem Twoim Stany Seymujące, ktore biorąc się teraz
duchem Obywatelskim do środkow wrocenia Narodu
do dawney Chwały y potęgi, Ty Panie, racz mu doda-
wać rady, iednocz Ich zgodą; y wszelką prywatę, za-
tłumiającą publiczne potrzeby racz z pośród Nich u-
suwać y wykorzenieć.

Na czele tey Owczarni, którąśmi Boże powierzył,
idę do Ciebie, Siebie z Nią Tobie polecam.— Idę do
Ciebie za Opieką y posrzednictwem Matki Twoiey *Nay-*
świętżey, Zbawicielu *Moy*, a do Moiey wyższey pro-
żby, przydaię, i powtarzam do Ciebie Panie z tym
Ludem *Modlitwę* dzisieyszą *Kościół Twego*: Boże,
któryś ku wiecznemu Nas wybawieniu, w czystości
Maryi, rodzaiovi Ludzkiemu sporządził dar Twoiey
litości; spraw to, prosimy, Panie, ażeby Ta za Nas się
do Ciebie wstawiła, przez którą staliśmy się godnemi
Dawcę życia Naszego otrzymać, Pana Naszego *Jezu-*
s, ktory z Tobą żyje i Kroluie na wieki wiekow Amen.

